

NOWY DZIENNIK

Adres redakcyi i administracyi: Kraków, Orzeszkowej 7.

Nr. telefonu 279. — Konto czekowe Poczty. Kasy Oszczęd. Nr. 141.123

Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do Administracyi

Komunikaty przesłane Redakcyi nie będą uwzględnione.

Redakcyja rękopisów nie zwraca.

Redaktor naczelny przyjmuje od 11 1/2 do 12 w południe.

Cena Kru

500 Mkp.

Pranumerata: w Krakowie i prowincyi mies. 12000—kwart. 36000—M

w Krakowie z odnośzeniem do domu 14000— 42000—

Na prowincyi: z przesyłką poczt. 14000— 42000—

Za granicą: z przesyłką pocztową 24000— 72000—

Opłaceniu: Drobne ogłoszenia od wyrazu 225—Mk., wiersz milimetr

1-szpalt. Mk 300.. Nadesłane Mk 900—.. Wiersz milimetrów 1 szp.

w tekście Mk 1200—.. Wiersz milimetr. 1 szp. na 1. stronie 1500 Mk

Gratulatory 7500 Mp. - Inser. zamiejsce. o 50%, zagr. o 100% droższe

W sobotę dnia 10 marca 1923
o godz. 10 wieczór odbędzie
się w sali Saskiej ul. św. Jana

Wielka Reduta Makkabi

Osoby, które z powodów od komitetu niezależnych zaproszeń nie otrzymały zechcą łask. się zgłosić do firmy M. Wassermann, magazyn jubilerski, Grodzka 10.

Przed oświadczeniem kanclerza Cuno w sprawie Rubry. Gotowość rządu niemieckiego do rokowań.

Wiedeń. PAT. „N. Wiener Journal“ donosi z Berlina: Z wielkim napięciem oczekują tu dzisiejszego posiedzenia Reichstagu zapowiedzianego na godzinę 5 popołudniu. Tekst oświadczenia jakie kanclerz niemiecki ma złożyć na tem posiedzeniu nie jest jeszcze ustalony. Wczoraj konferował kanclerz z prezydentem Rzeszy, dziś zaś rano odbędą konferencje z przywódcami stronnictw i frakcyi parlamentarnych. Dopiero po tych konferencyach rada gabinetowa ustali definitywny tekst przemówienia kanclerza. Co do treści tego przemówienia to zdaje się być pewnem, że kanclerz nie zadowolony samym tylko protestem przeciwko zarządzeniom francuskim, lecz wyrazi także gotowość rządu niemieckiego do rokowań. Ponadto kanclerz w sposób jasny da do poznania, że nie dąży do zerwania stosunków dyplomatycznych z Francją i Belgią, ponieważ uważa taki krok za politycznie bezzcelowy.

Wiedeń. PAT. Kanclerz w oświadczeniu swoim oświadczył wedle doniesienia „Neue Freie Presse“ z Berlina, że Niemcy są gotowe do rokowań, przyczem nawiąże do oświadczenia Bergmanna złożonego swego czasu w Paryżu. Kanclerz spodziewa się, że w ten sposób zdola znów wszcząć ogólną dyskusję nad kwestyą reparacyjną i wzmocni tendencję ku rozpoczęciu rokowań istniejące w Paryżu.

Berlin. PAT. Planowane jest zamknięcie posiedzenia Reichstagu zaraz po oświadczeniu kanclerza dra Cuno. W środę rozpocznie parlament dyskusję nad budżetem ministerstwa spraw zagranicznych przyczem oczekiwane jest ekspozycja ministra spraw zagranicznych Rosenberga o sytuacji zagranicznej. W związku z tem odbędzie się dyskusja łącznie nad oświad-

czeniu o polityce zagranicznej i o oświadczeniu kanclerza.

Rekurs przeciw wyrokowi na dyrektorów kopaln.

Wiedeń. PAT. Rekurs adwokata Grimma, obrońcy Thyssena, zasądzonego w Moguncyi przez francuski sąd wojenny, odniósł, jak donosi „Neue Freie Presse“ — skutek. Obecnie nadeszło z Paryża zawiadomienie, że Trybunał kascyjny uznał odwołanie i wyda wyrok, jako ostatnia instancja.

Sytuacja na Bliskim Wsch. zaostrza się.

London. (AW) „Daily Telegraph“ na podstawie ostatnich wiadomości z Angory twierdzi, że sytuacja na Bliskim Wschodzie uległa nowemu zaostrzeniu. Rząd angielski wypracowuje obecnie pod naciskiem ekstremistów zupełnie nowy plan traktatu pokojowego, który się zasadniczo różni od układu lozańskiego. Prawdopodobnie przy przedłożeniu tego traktatu koalicji zażądają Turcy albo zgody na wspomniany projekt albo zwolania nowej konferencji i to w bardzo krótkim czasie. Według dalszych doniesień „Daily Telegraph“u“ zaznacza się w

Otwarcie konfer. państw bałtyckich w Helsingforsie.

Helsingfors. Wolff. Konferencja gospodarcza, w której bierze udział Polska, Finlandya, Estonia i Lotwa, jakoteż informacyjnie Litwa została dziś otwarta. Konferencyi przewodniczy minister spraw zagranicznych.

Premier litewski o sprawie Kłajpedy Umywa ręce.

Kowno. (AW) Premier Galwanauskas udzielił redakcyi „Echa Kowieńskiego“ następujących wyjaśnień w sprawie kłajpedzkiej. Warunki postawione przez koalicję Litwie w sprawie Kłajpedy są częściowo bardzo ciężkie, częściowo zupełnie nie do przyjęcia. Co się tyczy spłaty dla koalicji części odszkodowań przypadających na obszar Kłajpedy, to Litwa nie jest związana żadnymi umowami i nie otrzymała od Niemiec ani feniga za zniszczenia dokonane na Litwie przez wojska niemieckie. Litwa nie podpisała również traktatu wersalskiego, wobec czego nie czuje się zobowiązana do jakichkolwiek świadczeń na rzecz Ententy. Zresztą wiele zależeć będzie w tej sprawie od wysokości sumy jakiej Ententa zażąda. Również uprawnienia cudzoziemców Litwa nie może uznać, gdyż obowiązki obywateli kłajpedzkich będą większe od obowiązków cudzoziemców, wobec tego i prawa obywateli kłajpedzkich

muszą być większe. Najbardziej nienadającym się do przyjęcia żądaniem jest utworzenie zarządu portu z udziałem Polski. Rząd litewski nie jest związany w sprawie Kłajpedy żadnymi umowami z koalicją lub Polską. Rząd litewski opiera się jedynie na woli samostanowienia o sobie i nie może podpisywać wobec tego żadnego układu obowiązującego w którym byłoby przyznane jakiegokolwiek przywileje dla Polski.

Koncentracja litewskich oddziałów partyzanckich.

Wilno. (AW.) W ciągu ostatnich kilku dni, Litwini rozpoczęli koncentrację oddziałów partyzanckich i regularnych. W tym celu wycofano z b. pasa neutralnego partyzantów oraz ściągnięto większość placówek b. linii demarkacyjnej. Koncentracje te odbywały się na odcinku smoleńskim we Sołoki i na odcinku Janiskim we wsł. Intarki.

Solidarność...

Berlin. (AW) „Rote Fabne“ dowiaduje się że rada gospodarcza wszechrosyjskiego związku organizacyi zawodowych postanowiła wysłać walczącym robotnikom w Zagłębiu Rubry 500 tysięcy pudów chleba, to jest około 10 milionów kilogramów. Ta decyzja została zaakceptowana przez egzekutywę wszechrosyjskiej rady związków zawodowych.

Waluta frankowa na obszarze Saary

Wiedeń. PAT. „Neue Freie Presse“ donosi z Saarbruecken: „Lothringer Volkszeitung“ ogłasza projekt ustawy, zaprowadzający walutę frankową, jako jedyną ustawową walutę w obszarze Saary.

Powstanie antyfrancuskie w Syrii.

Biuro Reutersa podaje, że ludność w okolicy Aleppo w Syrii wystąpiła zbrojnie przeciwko władzom francuskim. W walkach z powstańcami miało zginąć 5 francuskich żołnierzy. Połączenie Aleppo z Aleksandretą jest zupełnie przerwane.

Jeszcze echa wypadków grudniowych.

Warszawa. PAT. Wczoraj najwyższy trybunał administracyjny rozpatrywał skargę byłego dyrektora departamentu bezpieczeństwa publicznego i pracy p. Stefana Urbanowicza przeciw orzeczeniu pana ministra spraw wewnętrznych generała Sikorskiego z dnia 17 grudnia 1922 r. mocą którego pan Urbanowicz został usunięty ze swego stanowiska i ze służby państwowej. Ze strony ministerstwa spraw wewnętrznych stawiał się adwokat Dobrowolski. Pan Urbanowicz osobiście popierał swą skargę. Najwyższy trybunał administracyjny orzekł, że ze względu na przekazanie strony prawnej rozważeniu pełnego składu trybunału wyrok będzie ogłoszony dnia 6-go kwietnia. br.

Nowy metropolita prawosławny

Warszawa. (AW) W ubiegłym tygodniu sobór prawosławny obrął jako nowego metropolitę cerkwi prawosławnych w Polsce, arcybiskupa wołyńskiego Krzemienieckiego Dyonizego. Uchwalono nadto połączyć diecezję wołyńską z warszawską katedrą biskupią i nadać najwyższemu dostojnikowi cerkwi prawosławnej tytuł metropolity warszawskiego, wołyńskiego i całej cerkwi prawosławnej w Polsce. Jak podają dzienniki rząd wyraził zgodę na powyższą uchwałę.

RoZpowszechniajcie „NOWY DZIENNIK“

„Hakenkreuzler“.

Kraków, 7 marca.

(is) Jest to odmiana Ku-Klux-Klan, „Con-sul'u", faszystu. Jako godło mają krzyż i hak. Hak zabija krzyż i zostaje sam hak. Hak — to ich dewiza i narzędzie.

Pobudką ich działania — nienawiść do państw Zachodu, celem monarchizm, środkiem — walka przeciw Żydostwu, cichym ich sojusznikiem partya „chrześcijańsko" społeczna.

Na terenie międzynarodowym i w Zgromadzeniu narodowym chrześcijańsko-społeczne stronnictwo geruje się jako przeciwnik związku z państwem niemieckim i pod tym pretekstem wyludza pieniądze od Anglii, Francji, Włoch, Czechosłowacyi, Polski. Gra iście chrześ.-społeczna. Lecz przyznać trzeba, że sprytna i mądra, bo przechytrzyła twórców traktatu wersalskiego. Za pieniądze wrogów znienawidzonych robi się porządek w kraju, aby w właściwej chwili — zrobić to, czego otwarcie się domagała socjaliści austriacy: połączyć się z Niemcami i przywrócić panowanie pruskie nad światem.

Parawanem, który zakryć ma tę komedię zakulisową, jest naturalnie znowu — Żydostwo.

Kiedy caratowi groziła rewolucja z dołu, wynaleziono — pogromy. Taki środek jest zawsze skuteczny. Odwraca się uwagę mas od właściwego celu, upuszcza się trochę krwi żydowskiej, a gdy bestya się jej nażłopie do syta, leży spokojnie, a zbiry dalej prowadzą swe rzeźmiostwo. Bejlis, Kiszieniew, Elisabetgrad — to tylko gromochrony przed gniewem ludu. „Mędracy Sjonu" — to także nic innego, jak jedno sprytnie ogniwo w łańcuchu, którym pewne części społeczeństw chrześcijańskich opasac chcą naród żydowski, by go zdławić i zniszczyć przy sposobności. Bo w gruncie rzeczy nigdy Żyd nie jest głównym celem nienawiści. Żyd jest tylko akcydensem. Nigdzie jego siła nie jest tak wielką, aby istotnie trzeba było aż pogromów do walki z nim. Wystarczy „Rozwój", „numerus clausus" i inne „pokojowe" środki.

Głównym celem walki jest zawsze — nie Żyd. Żyd jest zaś tylko — kulą, którą się strzela. Dzisiejsza Austria Seipłowska — orientuje się dobrze i zna psychologię tłumu. Od Węgier Horthyego i Rosyi carskiej nauczyła się wiele. Naprzód zatem rzuca się na ekran „pojęte" państwa anonimowego, straszy się nim lud. Później drukuje się kilkaset tysięcy ulotników z kilkoma pytaniami: Kto spowodował traktat wersalski? — Żydzi. Kto spowodował abdykację Karola i jego śmierć? — Żydzi. Kto winien jest, że Francuz obsadził Ruhrę? — Żydzi. Kto winien temu, że schwyciono morderców Rathenaua? — Żydzi. Kto winien, że Wilhelm rąbie drzewo? — Żydzi. Kto winien, że kilo świniny kosztuje 70,000 K.? — Żydzi. Kto winien temu, że Żydzi — żyją? — Żydzi! — No, i lud już wie sam, co zrobić.

Ta recepta adaptowania społeczeństwa dla pewnych celów politycznych, ma dzisiaj walor międzypaństwowy. Antysemityzm stał się modny, jak shimmy. Tańczą go ludy chrześcijańskie bez opamiętania. Z tą tylko różnicą, że shimmy obłożyli — wielką klątwą jako zło, które może podciąć moralność chrześcijańsko-społeczna, a antysemityzm — otoczyli wiecznym błogosławieństwem, jako przejaw moralności, i miłości bliźniego.

Cała ta przewrotność jest jednak niezrozumiałą, jak długo obserwacja pobudek ogranicza się do Żydostwa. Żyd jest wszędzie w mniejszości, ostatecznie zawsze jest zależnym od tej części gospodarstwa, która nie leży w jego rękach, tj. od produkcji rolnej i dlatego też, ta krwiożercza wehemenca, jaka cechuje dzisiejszy antysemityzm staje się dopiero wtedy jasną, jeśli uchylimy zasłonę i wtargniemy głębiej za kulisy dzisiejszej polityki.

W Niemczech, Francji, Austrii, Polsce, wszędzie, gdzie antysemityzm dziś zapełnia 1/2 szpalt gazet, cztery piąte systemu wychowaw-

czego a pięć piątych duszy i serca, wszędzie antysemityzm spełnia wyższą funkcję polityczną, zawsze służy jako środek do osiągnięcia celu, który leży poza Żydem. Tu — chodzi o zatajowanie fermentów społeczno-gospodarczych, tam o zmianę formy rządu, gdzieindziej znowu o przygotowanie podłoża psychicznego dla wojny albo... pokoju, czasem także o utworzenie drogi reformom. Zawsze w takich wypadkach przedstawia się Żyda jako wroga tego celu, o który w danej chwili chodzi, rzucając hasło: skoro tego Żyd nie chce, widocznie — to rzecz dla nas dobra.

Słabość Żydostwa, brak organizacji, fakt, że będąc wszędzie rozproszonym, niema nigdzie politycznej pomocy przed krzywdą, czyni zeń piłkę w rękach ludów.

Stąd to pochodzi, że socjalizm niemiecki wi-

nił Żydów za wybuch wojny, a Ludendorff — za zawarcie pokoju, a Lutosławski przysięgnie, że jedno i drugie odpowiada prawdzie.

Hakenkreuzlerzy austriacy mają także swój cel pozażydowski: przygotowanie podłoża dla pangermanizmu niemieckiego. Wewnątrz kraju Żyd spełnia rolę — środka agitacyjnego, zewnątrz kraju — rolę owej przeszkody, która utrudnia finansowe uporządkowanie państwa. Tą drogą zyskać się pragnie sympatyę tych, którzy mają dać pieniądze, aby tem bezkarniej mózgi Żyda użyć jako środka agitacyjnego dla przywrócenia monarchii Hohenzollernowskiej.

A potem — potem da się Żydom spokój, wy-tchnienie, aż — do następnej sposobności i potrzeby...

W międzyczasie zaś nie będą próżnować inne państwa... Hakenkreuzlerzy bowiem nie są spę-cyalnością austriacką... Import i eksport wolny od cła i zagwarantowany przez międzynarodówkę — żydożercza.

W przededniu zatwierdzenia wsch. granic.

Warszawa. (Tel. wł. M.) Z Paryża donoszą, że prawdopodobnie dnia 8 bm. obradować będzie Rada ambasadorów nad meritum sprawy granic wschodnich Rzeczypospolitej polskiej.

Memoryał Komitetu Delegacji Żydowskich do Rady Ambasadorów.

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Paryż. (K.) Komitet Delegacji Żyd. doręczył Radzie ambasadorów memoriał w związku ze sprawą zatwierdzenia wschodnich granic Polski. Memoriał przedstawia postulaty żydowskie w

Małopolsce wschodniej, dotyczące w pierwszym rzędzie narodowego szkolnictwa i uznania języka żydowskiego.

Przychylnie stanowisko francuskiej opinii publ. wobec sprawy granic wschodnich Polski.

Paryż. PAT. Kroki podjęte przez Polskę u konferencji ambasadorów w sprawie uznania wschodnich jej granic zdają się mieć jednomyślne poparcie opinii francuskiej. Ere Nouvelle uważa, że rząd Polski wybrał dla swoich starań bardzo odpowiedni moment, w którym konieczność uznania granic Polski stała się sprawą jasną i niecierpiącą zwłoki. Wymieniając „nieprawdopodobną inercję konferencji ambasadorów" Ere Nouvelle zaznacza, że nie powinno się tolerować żadnego nowego odroczenia załatwienia powyższej sprawy.

Londyn. PAT. W sprawie uznania wschodnich granic Polski „Daily Telegraph" stwierdza, że zdaniem prasy sojuszniczej konferencya ambasadorów powinna uznać obecną sytuację dla Galicji wschodniej i dla Wilna. Co do Galicji wschodniej „Daily Telegraph" sądzi, że wobec tego, że Rosya niemą do tego terenu żadnych praw historycznych tak samo jak i fikcyjna Ukraina, teza polska zdaje się stanowić jedynie praktyczną, a nawet sprawiedliwą politykę.

Nietakt parlamentarny prof. Konopczyńskiego z posiedzenia sejmowej komisji oświatowej.

Warszawa. (Tel. wł. M.) Komisja oświatowa pod przewodnictwem posła Sołtyka wysłuchała referatu posła Sokolnickiej w sprawie nadania charakteru szkół akademickich Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie. Projekt przyjęto w brzmieniu rządowym.

Przed przystąpieniem do dalszych spraw zawiadomił przewodniczący, że marsz. Rataj otrzymał od kierownika W. R. i O. P. list w sprawie niewłaściwego postępowania referenta sprawy numerus clausus, prof. Konopczyńskiego. Mianowicie referent, chcąc zasięgnąć opinii fakultetów w sprawie numerus clausus, odniósł się z zapytaniem wprost do senatów akademickich pomijając drogę urzędową, tj. ministerstwo oświaty. P. minister zastrzegł się przeciwko tego rodzaju postępowaniu. Wniosek endecki, by otworzyć dyskusję nad listem ministra, upadł. Uchwalono natomiast przekazać sprawę komisji konstytucyjnej która rozpatrzy go w związku z ustaleniem stosunku władzy ustawodawczej do wykonawczej.

Następnie przyjęto rezolucję pos. Wassilewzuka następującej treści: Biorąc pod uwagę zaniedbany stan szkolnictwa ukraińskiego na terenach zamieszkałych przez ludność ukraińską i obietnice pod tym względem p. prezydenta ministrów w jego ekspozycje wypowiedziane wzywa się rząd: 1) aby część kredytów preliminowanych przez ministerstwo wyznań religijnych i oświecenia publicznego na zorganizowanie 3-ch nowych seminarjów nauczycielskich zużył na zorganizowanie ukraińskiego seminarjum nauczycielskiego na Wołyniu, 2) aby w ramach uchwalonego prowizorycznego prelimitarza budżetowego wyasygnował dosta-

teczną kwotę na upaństwowienie prywatnego ukraińskiego gimnazjum w Lucku, 3) aby kredyty, na szkolnictwo powszechne w należytej części użył na zorganizowanie ukraińskiej szkoły ludowej. Wniosek ten przyjęto większością 18-tu głosów przeciwko 12-tu.

Po posiedzeniu oświadczył przedstawiciel min. oświaty posłowi rab. Lewinowi, że w najbliższych dniach ukaże się okólnik do władz szkolnych w sprawie zwolnienia dzieci żydowskich od obowiązku uczęszczania do szkół w dni sobotnie.

Kto ma zaopatrywać rezerwistów?

Warszawa. (Tel. wł. M.) Sejmowa komisja wojskowa pod przewodnictwem posła Mączyńskiego odbywała w dalszym ciągu dyskusję nad projektem o zasiłkach wojskowych. Referował pos. Jaworowski. Przyjęto ósmy artykuł projektu w brzmieniu następującem: Wysokość zasiłku gwarantującego minimum egzystencji rodziny powołanego rezerwisty płatnego tygodniowo z góry ustalona będzie w dziennych normach. Przemottem ożywionej dyskusji był art. 11, traktujący o tem, na kogo spada ciężar wypłaty zasiłków rodzinom rezerwistów. Większość komisji w ich liczbie i przedstawiciele Koła Żydowskiego, stanęła na stanowisku, że główny obowiązek zaopatrywania ciężki przedewszystkiem na barkach państwa.

Przedstawiciel Koła Żydowskiego poseł Kirsbraun zgłosił w tym duchu szereg wniosków. — Głosowanie na następnym posiedzeniu.

Dalsze telegramy z obrad komisji sejmowej na stronie 7-mej.

Projekt ustawy o naprawie skarbu.

ROZDZIAŁ IV.

Oszczędności.

Art. 10. Upoważnia się prezydenta Rzeczypospolitej do wydania na podstawie uchwały rady ministrów rozporządzeń z mocą ustawy: 1) uchylających lub zmieniających obowiązujące ustawy i rozporządzenia w przedmiocie organizacji, zakresu działania i postępowania władz i urzędów państwowych. 2) nakładających na ciała samorząd. obowiązek częściowego pokrywania wydatków na uposażenie nauczycieli szkół powszechnych oraz wydatków rzeczowych szkolnictwa średniego i zawodowego; 3) przekazujących ciałom samorządowym szpitalnictwo powszechne, szczepienie ospy i pośrednictwo pracy.

Rozporządzenia wymienione pod liczbami 2 i 3, będą wydawane w miarę rozwoju samorządu i wzrostu wpływów z danin komunalnych.

Art. 20. Upoważnia się Prezydenta Rzeczypospolitej do wydawania na podstawie uchwały rady ministrów rozporządzeń, zmieniających lub uchylających obowiązujące ustawy i rozporządzenia w przedmiocie świadczeń ulgowych ze strony państwa na rzecz osób fizycznych i prawnych.

ROZDZIAŁ V.

Wzmoczenie dochodów.

Art. 21. Moc obowiązującą ustawy z dn. . . 1923 r. w przedmiocie przywrócenia mocy obowiązującej ustawy z dnia 10 maja 1921 r. o regulowaniu podatków od spożycia, zużycia względnie produkcji na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. Ust. Nr. . . poz. . . przedłuża się do końca roku 1925.

Art. 22. Podatek od nieruchomości miejskich, oparty na ustawie z dnia 6. 19 czerwca 1910 r. (Zb. Pr. i Rozp. Państwa Rosyjskiego Nr. 113), będzie pobierany, począwszy od 1 stycznia 1924 r. na rzecz Skarbu Państwa. Dopóki obowiązuje ustawa o ochronie lokatorów, podatek ten ma być wymierzany w wysokości nieprzekraczającej 3% przedwojennych kwot najmu, obliczonych w złotych i pobieranej od użytkowników bezpośrednio lub za pośrednictwem właścicieli nieruchomości.

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej, wydane na podstawie uchwały Rady Ministrów przystosowuje ustawę z dn. 6. 19 czerwca 1910 r. do zasad wyrażonych w ustępie pierwszym niniejszego artykułu i rozciąga jej moc obowiązującą na obszar całej Rzeczypospolitej.

Art. 23. Państwowy podatek majątkowy, wprowadzony ustawą z dn. 10 lipca 1920 r. (Dz. Ust. Nr. 82 poz. 530), którego pobór został zawieszony przez art. 56 ustawy z dn. 16 grudnia 1921 r. o porządnie nadzwyczajnej daniny państwowej (Dz. Ust. Nr. 1. 22 poz. 1) będzie pobierany według przepisów powołanej ustawy z 16 lipca 1920 r. z następującymi zmianami: 1) podstawą wymiaru podatku będzie oszacowanie wartości majątków w złotych; 2) majątki o wartości poniżej 1.000 złotych mają być zwolnione od podatku; 3) skala progresywna podatku ma być ułożona w ten sposób, aby najwyższy jej stopień nie przekraczał pięciokrotnie najniższego stopnia; 4) podatek ma być skontyngentowany; a ogólna jego suma ma wynosić 600 złotych; 5) podatek ma być pobierany w pięciu półrocznych ratach, począwszy od 1 września 1923 r.; 6) pierwsze dwie raty podatku zostaną pobrane na zasadzie tymczasowego obliczenia wartości majątków, następnie trzy raty będą odpowiednio zwiększone lub zmniejszone; 7) płatnicy którzy w terminie płatności pierwszej raty uiszczą cały podatek przypadający na podstawie tymczasowego oszacowania korzystać będą ze zniżki w stosunku 12% rocznie; 8) izby skarbowe władne będą zwalniać od obowiązku płacenia kar i odsetek za zwłokę właścicieli nieruchomości, nie mogących uiszczyć podatku w oznaczonych terminach, oraz udzielać im z zabezpieczeniem hipotecznym prolongaty należności podatkowej, obliczonej w złotych, z oprocentowaniem w stosunku 8% rocznie; prolongaty, udzielane właścicielom nieruchomości, do których stosuje się ustawa o ochronie lokatorów, nie będą oprocentowane; w razie sprzedaży nieruchomości prolongata ustaje; 9) od podatku będą zwolnione nowowzniesione w miastach domy mieszkalne, których budowa zostanie ukończona przed 31 grudnia 1925 r., jakoteż ziemie, nadane żołnierzom wojska polskiego na zasadzie ustawy z dn. 16 grudnia 1920 r. (Dz. Ust. Nr. 4. 1921 r. poz. 15).

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej, wydane na podstawie uchwały rady ministrów, przystosuje dział drugi ustawy z dnia 16 lipca 1920 r. do zasad wyrażonych w niniejszym artykule, ogłosi go w nowym brzmieniu i rozciąga jego moc obowiązującą na obszar całej Rzeczypospolitej.

ROZDZIAŁ VI.

Pokrycie deficytu.

Art. 24. Na pokrycie części deficytu nadzwyczajnego budżetu administracyjnego, odpowiadającej wydatkom na potrzeby obrony państwa za okres od 1 I. 1923 do 31 grudnia 1924 r. w kwocie 460 milj. złotych oraz wydatkom nadzwyczajnym na odbudowę kraju na tenże okres w kwocie 55 milj. złotych razem w kwocie 515 milj. złotych przeznaczają się podatki majątkowy.

Art. 25. Upoważnia się ministra skarbu do zaciągania na podstawie uchwały rady ministrów pożyczek na pokrycie reszty nadzwyczajnego de-

ficytu administracyjnego za okres czasu od 1 stycznia 1923 r. do 31 grudnia 1925 r. w wysokości 110,000,000 milionów złotych. Ewentualne zabezpieczenie tych pożyczek dochodami z przedsiębiorstw i monopoli państwowych wymaga każdorazowego zezwolenia udzielonego przez Prezydenta Rzeczypospolitej na podstawie uchwały rady ministrów.

Art. 26. Do czasu uzyskania odpowiednich wpływów z podatku majątkowego lub z innych źródeł, dopuszczalne jest zaciąganie pożyczek w Polskiej Krajowej Kasie Pożyczkowej na kwoty, które ustala osobne ustawy.

Art. 27. Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Art. 28. Wykonanie ustawy niniejszej powierza się ministrowi skarbu w porozumieniu z właściwymi ministrami.

O pomoc rządową dla żydowskiej młodzieży akademickiej.

Wniosek nagły posła dra Wygodzkiego i tow.

Żydowska młodzież akademicka w Polsce wbrew przepisom Konstytucji, gwarantującym równość obywatelską wszystkim obywatelom, zupełnie jest wyłączona od korzystania z pomocy skarbowej. Nie dość na tem: Uczelnie wyższe prawem kaduka opodatkowały młodzież na rzecz kolegów-chrześcijan. Położenie materialne akademickiej młodzieży żydowskiej jest nad wyraz opłakane i o wiele gorsze, aniżeli kolegów nie-Żydów, bowiem (znowu wbrew Konstytucji) akademików-Żydów nie przyjmuje się ani na rządowe ani samorządowe posady. Pośród akademików-Żydów 95 procent utrzymuje się z własnej pracy, gdy wśród chrześcijan odsetek ten sięga zaledwie 60 procent. Według posiadanych danych około 4500 akademików-Żydów, korzystać musi obecnie z pomocy kolegów i społeczeństwa żydowskiego, z bezpłatnych i półpłatnych obiadów itd. Społeczeństwo żydowskie płaci podatki ogólne, w których Rząd przewiduje pewne, jakkolwiek istotnie bardzo małe sumy na pomoc dla młodzieży akademickiej; wobec tego społeczeństwo żydowskie ma prawo żądać aby pewną część tych sum przeznaczoną była na pomoc dla akademików-Żydów, a nie — jak dotychczas — wyłącznie dla nie-Żydów. Pewną pomoc biedującej żydowskiej młodzieży akademickiej okazywali dotychczas Żydzi amerykańscy, którzy widząc, że Rząd polski swymi obywatelami-Żydami, nie opiekuje się — i idąc za przykładem Polonii amerykańskiej, zbierali pośród siebie ofiary w celu wyręczenia Rządu polskiego w tym przedmiocie, ale obecnie pomoc ta jest już na wyczerpaniu. Dotychczasowa pomoc rządowa w postaci pieniędzy i mieszkań, przekazywana była wyłącznie organizacjom bratniej Pomocy, do której akademików-Żydów (z narodo-

wości) wcale się nie przyjmuje, a w wielu uczelniach nie przyjmuje się nawet Żydów ochrzczonych do 3-go pokolenia, — zatem rzecz jasna, że Żydzi z tych zapomóg nigdy nie korzystali. Tak zw. „dobrowolne opodatkowanie się młodzieży akademickiej, czesne, jest też wyraźnym nadużyciem w tym samym kierunku, bowiem obowiązuje ono wszystkich akademików, bez różnicy wyznania i narodowości, a wydatkuje się w części na budowę domów dla profesorów (przeciwko czemu akademicka młodzież żydowska nie protestuje), w części zaś przelewa się do kasy Bratniej Pomocy, do których Żydzi należą — jak wspomnieliśmy — nie wolno. Zatem zmusza się młodzież żydowską, nawet tę niezamożną, do płacenia składek na rzecz kolegów nie-Żydów, bez żadnego ekwiwalentu wzajemnego.

Taki stan rzeczy sprzeczny jest z Konstytucją i z elementarnym poczuciem słuszności. Skoro organizacje Bratniej Pomocy ze względu na swe formy statutowe nie mogą okazywać pomocy kolegom Żydom (z narodowości), to obowiązkiem Rządu jest przekazywać pewną część sum bezpośrednio organizacjom samopomocowym żydowskiej młodzieży akademickiej. Wobec powyższego podpisani wnoszą:

Wysoki Sejm uchwalił raczy!

Wzywa się Rząd, ażeby przy wyznaczaniu pomocy dla niezamożnej młodzieży akademickiej bądź w gotówce, bądź w naturze, odpowiedni odsetek przekazywał instytucjom samopomocowym żydowskiej młodzieży akademickiej i ażeby przy ustawowym opracowaniu sprawy udzielania pomocy młodzieży akademickiej zabezpieczył odnośne prawa akademików-Żydów.

DROBNE WIADOMOŚCI Z PALESTYNY

INŻ. RUTHENBERG W PALESTYNI. W połowie lutego powrócił inż. Ruthenberg do Palestyny, gdzie w dalszym ciągu będzie kierował realizacją swego projektu.

FORD ZWIEDZA PALESTYNY? Jedno z pism arabskich donosi, iż znany przywódca ruchu antysemitycznego w Ameryce, Henry Ford ma zamiar udać się wkrótce do Palestyny. Pono ma tam założyć pismo oraz bank dla popierania amerykańskiego przemysłu.

RUCH BUDOWLANY osłabł nieco w miesiącu grudniu 1922 ze względu na deszczową porę. W miesiącu lutym udzieliła gmina jerozolimska 15 zezwoleń na budowy. Natomiast w Gazie rozwija się ruch budowlany bardzo pęknie.

WYROK NA ARABSKIEGO REDAKTORA. Pp. Kolonel Kish i Tolkowski wnieśli skargę sądową przeciwko redaktorowi pisma „Palestina” o oszczerstwo. Zarzucił im bowiem, że usiłovali wpłynąć na bieg śledztwa przeciwko mordercy Tefik Beya. Oskarżony redaktor został skazany na 80 dni aresztu z zamianą na grzywnę 20 funtów.

SANATORYUM ŻYDOWSKIE NA KARME-LU powstało w ostatnich dniach dzięki staraniom dwóch przedsiębiorczych ludzi, dra Itzkowicza i finansisty p. Nahoraja. Sanatorium urządzone jest na sposób europejski. Otwarcie nastąpi 15 kwietnia. Koszty założenia wyniosły 6.000 funtów.

PRZEMYSŁ SZKLANY. Specjalna komisja departamentu handlu i przemysłu Egzekutywy objechała w ciągu 3 tygodni całe palestyńskie wybrzeże, uzbierawszy 184 próbek piasku. Analiza chemiczna wykaże, które gatunki nadadzą się najlepiej dla fabrykacji szkła.

OPERA HEBRAJSKA. Palestynscy melomani wyczekują z upragnieniem pierwszego hebrajskiego przedstawienia operowego w Jaffie. Na pierwszy ogień pójdzie „Faust” Gounoda. Próby dobiegają do końca. W najbliższym czasie wystawione będą „Pajace” Leoncavalla.

TOURNEE NAUKOWE PROF. EINSTEINA. Prof. Einstein przybył do Palestyny do Barcelony, gdzie rozpoczął cykl wykładów. Władze miejskie urządziły gościowi owocny przyjęcie. Prof. Einstein zwiedzi też Madryt i inne miasta hiszpańskie.

ZE SWIATA ZYDOWSKIEGO.

Awantury na uniwersytecie wiedeńskim.

Godne stanowisko młodzieży żydowskiej.
Wiedeń (Tel. wł). Mężna postawa obronna, zajęta przez Żydów wiedeńskich wobec dzisiejszej nagonki antysemitycznej Hackenkrenzlerów, o czem donosiliśmy wczoraj, nie daje spokoju poddunajskim chuliganom. W poniedziałek weszły zorganizowane bojówki narodowo-niemieckie i narodowo-socjalistyczne, stanowczo jako świadomo, podpórę agitacji monarchistycznej — terro na uniwersytecie i innych wyższych uczelniach wiedeńskich. Młodzież żydowska zajęła godne stanowisko. Doszło do drobnych starć, którym kres położyła interwencja policji.

LEKARSTWA JONIFU NA BUKOWINIE.
Jakiś niewiadomy udział na terenie Bukowiny. Rozstrzelano jedynie oddział odbudowy, podczas gdy wszystkie instytucje dobroczynne zostały zniszczone.

BOMBA NA ŻYDOWSKIM WESELU. W Brünn (Bawaria) rzucono jakiś wyrostek bomby do sali, gdzie odbywało się żydowskie wesele. Nieszczęsna zmarła, wielu gości weselnych zostało rannych. Chuligan został aresztowany. Oświadczył, że chciał zabić wszystkich uczestników wesela.

WANDALSKI NAPAD NA CMENTARZ ŻYDOWSKI. W Schnäidmühl na Pomorzu zniszczono niewyliczone dotąd indywidualnie 54 nagrobki na żydowskim cmentarzu.

Mr Herbert Samuel zamierza udać się w leczenie z małżonką do Londynu. Cel podróży nosi charakter prywatny: Wysoki komisarz pragnie zobaczyć się z swymi dziećmi, odbywającymi studia w Londynie.

Wybory do palestyńskiej Rady Ustawodawczej odbyły się przy licznych udziałach ludności zarówno żydowskiej jakoteż arabskiej. Agitacja szowinistów arabskich, prowadzona od szeregu miesięcy, odniosła zatem zasłużone fiasko.

Kłopot z pomarańczami. Wiadomości nadeszłe z granicy o cenach pomarańczy, wywołała poważną troskę u palestyńskich plantatorów. Cena krzyżki pomarańczy spadła z 25 szylingów na 15. Skutki wysokiej waluty palestyńskiej!

Dyskusja budżetowa w Kahale krakowskim.

Oświadczenie Prezydenta. — Przemówienie radcy dra Zimmermana. — O natychmiastową reformę ordynacji wyborczej.

Kraków, 7 marca.

(Dokończenie).

Oświadczenie Prezydenta, iż gotów jest już w toku dyskusji wygłosić swe przemówienie wywołało zadowolenie zarówno u opozycji jak i większości.

Większość oświadcza się za propozycją r. Zimmermana, wobec czego prezydent zabiera głos i wywodzi m. in.: Zarzuty, jakoby gmina krakowska nie miała należnego jej prestige i uznanie są gołosłowne, o czem świadczy choćby korespondencyja, w której gminy z całego kraju odnoszą się do kahału krakowskiego o radę, a władze z szacunkiem wyrażają się o jawnej działalności Rady i zarządu. Mowca z oburzeniem odrzuca porównanie, użyte przez jednego z dyskutentów, jakoby Rada była wozem grzęznącym w błocie (R. Wahrhaftig: To członek waszej większości robi takie porównania.) Co do reformy wyborczej oświadcza prezydent, że uznaje konieczność oparcia reprezentacji gminnej na szerokich warstwach, jednak uchwały Rady w tym względzie nie są rozstrzygające, gdyż sprawa zależna jest od rządu. W tej dziedzinie mowca nie przyjmuje na siebie odpowiedzialność, gdyż wobec władz państwowych posłowie i senatorowie muszą przeprowadzić ten problem. Poza tem mowca odwracając twierdzenie opozycji, że Rada nic nie zrobiła, zapytuje, czego nie zrobiono w ramach statutu gminy, a nawet i w dziedzinach nie objętych obowiązkami gminy (opieka nad ofiarami pogromów, aprowizacyja, dom noclegowy itd.). Prezydent przedstawia stosunki, jakie panują w innych gminach w rzeźniach, łaźniach i cmentarzach, i z dumą podnosi porządek i ład, panujący w Krakowie. Budowa szpitala niestety nie postępuje w należytem tempie, lecz komisja szpitalna bierze na siebie odpowiedzialność za tę nieprze widzianą zwłokę. Na polu oświaty nie działano może dużo, ale w każdym razie „Ezra“ i „Toynbee-Hala“ zawdzięczają swe istnienie Kahałowi; co do utworzenia kursów pozaszkolnego wychowania młodzieży żydowskiej, to sprawa napotyka na brak sił nauczycielskich, któreby mogły zająć się tą sprawą i brak lokalu. Co do podatków bezpośrednich, to ludność obciążona licznymi podatkami państwowymi i miejskimi nie ma zrozumienia dla podatku wyznaniowego i w tym kierunku należy ją powołać wychowywać; to czyni zarząd przez ciągłe podwyższanie podatku i wprowadzenie dodatków do podatków. Kończąc swe przemówienie wzywa mowca opozycję, by wzięła na siebie współodpowiedzialność za rząd w Kahale, a wówczas postulaty jej będą zyczliwie traktowane przez większość. Bez przyjęcia odpowiedzialności „muszą“ żądania opozycji pozostać w mniejszości. Mowca jest przekonany, że wszystkim członkom Rady przyswieca tylko jeden cel: praca dla dobra ludności żydowskiej. Radca dr. Zimmermann podejmuje przerwana

mowę stwierdzeniem, że oświadczenie prezydenta nie zadowoliło go. Wynika z tego oświadczenia, że prezydent robi ilościowo dużo, a większość rady — nic. Większość tę cechuje brak inicjatywy i niedostępność dla innowacji. Korygując pewne powiedzenia p. prezydenta, który zbyt wiele pozycy gotów był przepisać na konto zasług obecnego prezydium oraz popierającej je większości, podnosi radca dr. Zimmermann z naciskiem, że wszystko, co owiane jest w tym Kahale nowym duchem, co bije jeszcze tętnem życia, wniosła do Izby kahalnej właśnie opozycya. Zasadniczym postulatem opozycji jest zniszczenie wszelkich przegród oddzielających kahał obecny, od współczesnego życia żydowskiego. W te przegrady opozycya uderzać będzie taranem, aż do ostatecznego skutku. Kahał musi swym zakresem działania objąć całą obszerną dziedzinę wychowania narodowego, przewarstwowania ludności żydowskiej itp. Słowem Kahał stać się musi żydowską gminą ludową. Polemizując w dalszym ciągu z wywodami p. Prezydenta przedstawia radca dr. Zimmermann działalność posłów żydowskich w ubiegłym Sejmie w sprawie rozszerzenia kompetencji kahałów oraz reformy wyborczej. Z kolei przechodzi do omówienia roli, jaką w kahale odgrywa obecna większość, której nie szczędzi ostrych słów prawdy, zarzucając jej inercyę, bezwład, brak jakiegokolwiek programu. Od tej większości domaga się jednego tylko uchwalenia reformy ordynacji wyborczej, z naciskiem podkreślając, że należy oddzielić sprawę statutu czy ustroju gminy żyd. od pięknego zagadnienia reformy ordynacji wyborczej do Kahału krakowskiego. Lecz obecna większość kahalna mało okazuje skłonności do przyspieszenia sprawy ordynacji.

Radca Deutscher zgłasza wniosek o otwarcie nowej debaty nad oświadczeniem Prezydenta. Wniosek radcy Deutschera obalony zostaje — jak zwykle — głosami większości.

Radca Spira w dłuższym, ciętym i pełnym dowcipu przemówieniu wykazuje przedstawicielom orłodoksyli z pod znaku Szłome Emuneh błędną ich taktykę w stosunku do żywojących spraw żydostwa. Hasła ich nie są zgodne z czynami a ofiarność ich pozostaje w tyle za innymi grupami żydostwa. Mowca wśród ogólnej uwagi krytykuje taktykę tej grupy w kahale, wreszcie podaje ocenę stosunki, panujące w sądzie rabinackim, w łaźni i rzeźni.

NADESLANE.

Z okazji zaręczyn p. Idy Steuerówny z Mühlradem gratuluje serdecznie Kom. Młodzieży „Keren Hajessed“, „Keren Kajemed“ 185 i Org. Hechalucowa, Tarnów.

Z okazji zaręczyn naszej długoletniej współpracownicy p. Idy Steuerówny z p. Mühlradem gratuluje serdecznie Wydział „Ochronki żyd.“ w Tarnowie

Z opery.

„Lohengrin“ opera w 3 aktach Ryszarda Wagnera (dyrygent: Walewski, reżyser: Stępniewski).

Nareszcie zjechał do nas dostojny, długo oczekiwany bohater z Monsalvatu. Mimo najrozmaitszych złowrogich wieści z za kulis naszej opery, poprzedzających ten przyjazd ogarnęła nas dziwna, podniosła radość przy pierwszych dźwiękach uwertury tak zupełnie inaczej, jakoś swojsko brzmiącej w właściwym miejscu i czasie, bo spełniającej jedynie swe dramatyczne przeznaczenie, bez pretensyj wirtuozowskich i koncertowych. Radości tej nie zdołała zmącić jakość, z pewnością sprawy wśród napiętego podniecenia i wchłaniania w siebie całymi garściami bezmiernego piękna tego dzieła. Pragnęło się własne uczucie przeszczepić na wszystkich wykonawców tak, by począwszy od trębaczów na scenie, poprzez chór, solistów, orkiestrę, reżyserję do dyrygenta wszyscy odczuli, że spełniają tym razem najwyszczyniejszą służbę, że celebrują nabożeństwo, do którego przygotować się należy tryumfalnym postęciem i skupieniem.

Treścią swą stanowi Lohengrin jedno ogarwe w złotym łańcuchu dramatów muzycznych, oper-tych na heldenzadze wzgl. staroniemieckich powieściach rycerskich, odmiotczonych w ogólnie współczesnej analizie psychologicznej; w rzeczywistości stoi na pograniczu dwóch stylów młodszy, doskonałe łącząc w sobie cechy obydwoh. Jasnosc znacząca w całych częściach i szczegółach, podobnie

operę z aryami, ensemblami, chórem, marszami weselnymi, pompą, harmonią dytoniczną, niebywale zdrową i jedną, a tuż obok chromatyka, recitativ deklamacyjny, podkreślanie akcji wskazaniami motywów, ponura kolorystyka instrumentacji, nowa melodyjka, a to wszystko podmalowane najwyższymi barwami orkiestry, jedyne w swym rodzaju, nie gubiącej się nigdy w konwencyonalnych komunalach, przepelnionej genialną inwencją nietylko kombinacji dźwiękowych, ale przedewszystkiem myśli muzycznej i oświetlenia ukrytych tajemnic duszy, a tu specjalnie dziwną sztuką nakreślania tła romantycznego z nieprawdopodobnymi cudami i wywołania odpowiedniego nastroju w słuchacz.

Nie istnieje tu żadna tradycya stylu wagnerowskiego, a jeśli nie mylą liczne okoliczności faktyczne — ufinam falsus vates sim — nie za tem nie przemawia, by taka tradycya się mogła wytworzyć. Dlatego też nie należy mierzyć wykonania na prawdziwą miarę, lecz ograniczyć się do kilku uwag. Z góry konstatuję, że na ogół nie było najgorzej, a nawet — w części wokalne i aktorskiej — dużo lepiej niż się obawiano. Rolę tytułową przydzieleno (pro domo!) p. Wesolowskiemu; niebysławie świetne, nieprawdopodobnie to wprost kazera — z wczorajszego amanta operetkowego dziś jest bohater wagnerowski. Droga z jego wypowiedzi do nieba dramatu wagnerowskiego jest czysta i błyszcząca, z pewnością dłuższą niż u Wolskiej, a żaden labędz obłędny poruszenie najdelikatniejszymi motorami nie potrafił jej przetrząsnąć hasz kilka stacy; na tych

też stacyach powinien się być i p. Wesolowski dłużej zatrzymać zanim objął taką rolę, co jednak nie jest żadną naganą. Jasny tenor, o którego dobrym dźwięku — jak mi się zdaje — zaraz po pierwszym występie ongiś w operetce coś dodatniego pisałem — i niezłe opanowanie nagiej strony muzycznej wróżą p. Wesolowskiemu więcej niż śpiewanie w operetce, tymczasem jednak gra, wyraz i całe uchwycenie wnętrza roli są dopiero w zaczątkach.

P. Zacharska podkreślała w Elzie głównie rysy romantycznej dziewicy naiwnie patrzącej na świat, dostępną truciźnie nieufności wszczepionej przez Ortrudę znakomicie, czasem demonicznie kreowaną przez p. Wolską-Sobańską.

Obie śpiewaczki dobrze głosowo dysponowane prześcigały się wzajemnie a w ducie (w II akcie) znakomicie się sprawiły. Dorównywał im, a olbrzymim swym barytonem nawet je przewyższał jako Tetramund p. Romanowski, który widocznie przywiózł ze sobą z zachodu pojęcie o grze wagnerowskiej. Drżano tylko o całość jego kości po dwukrotnym tak silnym powaleniu się, że aż kurz podniósł się z podłogi. Zasadno namaszczone i sztywnym w śpiewie królem był p. Mazanek, nadający się dobrze do tej roli, w której jednak przydałoby się więcej ciepła i płynności śpiewu. Nadspodziewanie dobrym heroldem był p. Mazurek, co tem milej uderzyło, że tę rolę traktuje się zwykle po macoszu. Kwintet i sekstet w I. akcie detonował. Chóry mieszane nie stały na zwykłej wyżynie, zwłaszcza w I. akcie tuż przed przybyciem Lohengrina,

Mezrównanej jakości **OLÓWKI L. & C. Hardtmuth**
KOH-I-NOOR — MEPHISTO
:: oraz szkolne, rysunkowe i inne ::
Koh-i-noor Fabryka ołówków L. & C. Hardtmuth.
Generalne zastępstwo na Polskę:
Kraków, Andrzeja Potockiego 3.

Od Wydawnictw.

Związek Wydawców pism krakowskich postanowił ze względu na bardzo ciężką sytuację PRASY przyjmować do ogłoszenia jakiegokolwiek bądź rodzaju komunikaty tylko ZA OPLATĄ.

Stowarzyszenia kulturalno-oświatowe otrzymać mogą WYJĄTKOWO pewne zniżki.

Z tych też powodów należy nadysłać wszelkie komunikaty (teatralne, stowarzyszeniowe etc.) nie do redakcji lecz do ADMINISTRACJI poszczególnych pism.

„Czas, Głos Narodu, Goniec Krakowski, ilustr. Kurjer Codz., Nowa Reforma i Nowy Dziennik“.

KRONIKA.

Kraków, 7 marca.

Odnowienie zamku królewskiego na Wawelu.

Powolne tempo prac z powodu braku fundusów.

Po latach mozolnych prac restauracyjnych zamek królewski na Wawelu przybrał nową szatę. Prawie wszystkie fasady zamku gruntownie odnowiono z wyjątkiem małej części gmachu między wieżą senatorską a salą poselską. Restaurację tego fragmentu odłożono do czasu, gdy przeprowadzona zostanie odbudowa przyległej sali i postawiona będzie ściana, która w tej części znajduje się w zupełnej ruinie.

Kierownictwo odbudowy Wawelu ustaliło już program restauracji sal zamkowych. Po kilku konferencyach specjalnych komisji zdecydowano, które sale mają mieć charakter zabytkowy, a które mają służyć celom reprezentacyjnym. Według zgodnej opinii uczestników tych narad postanowiono sale 2-go piętra w liczbie około 20 przeznaczyć na reprezentację, zaś sale 1-go piętra i parteru w liczbie 40 zachować jako sale zabytkowe i muzealne. W razie niezwykle uroczystości i związanych z nimi wielkich oficjalnych przyjęć sale muzealne będą również mogły być użyte do celów reprezentacyjnych, dla rautów itp. Komnaty 2-go piętra otrzymają niewielką ilość mebli stylowych i dostaną z powrotem arrasów, zaś na uposażenie reszty sal złożą się starodawne meble, których kierownictwo posłała zaledwie 40-tą część ogólnego zapotrzebowania. Kierownictwo spodziewa się jednak, że społeczeństwo, a zwłaszcza stare rody magnackie przyczynią się bądźto bezinteresownie, bądźto drogą sprzedaży do uposażenia wnętrza zamkowych.

W pierwszym rzędzie podjęte będą roboty około odnowienia 14 sal mieszczących się w południo-

zgiełk i zdumienie (straszenie trudne) pozostawiały do życzenia. Achillesową piętą całości znów była orkiestra, przeciw przygotowaniu której w tym wypadku należy zaprotestować. Nie chcę wchodzić czyja to wina, ale jeśli już na samym początku uwertury skrzypce klóca się w harmonii i rytmie, jeśli niema flagotów, a zamiast nich buczą (doprawdy buczą) wiolonczelnie umieszczone po prawej stronie, zupełnie gdzieś indziej jak reszta drzewa, jeśli nawet trabki na scenie nie stroją (przeraźliwe kwinty!) — to takie przypadłości skwalifikować trzeba jako grube niedbalstwo, które należy usunąć.

Reżyseria była na ogół udana. Zewnętrzne obrazy sceniczne efektowne, zwłaszcza w II akcie, choć w owych czasach nie świecono lampek na murach zamków, lecz chyba latarniami, a noc posłubna w III akcie w oświetlonej izbie zależy już od osobistych upodobań. Należy dalej zwrócić uwagę, by herold obwieszczał wszem wobec nie do publiki na widowni lecz na scenie, by Lohengrin w II akcie, kiedy Telramund kusi Elzę nie stał i nie patrzył na wszystko zdala, wywołując wrazenie, jakby się chciał jeszcze przed ślubem pozbyć tej Elzy, by w końcu podczas ślubnego pochodu w II akcie tłum był znacznie liczniejszy (skąd go wziąć? — niech cały ensemble operetkowy statystuje!).

Mimo wszystko zanotować należy tego Lohengrina na dobro p. Walewskiego jako czyn podobny do wykonania swego czasu beethovenowskiej Missa solemnis (czemu się jej nie powtarza?)

Dr. Henryk Apte.

wo-wschodniem skrzydle, tj. w części zamku od schodów poselskich ku Bernardynom. Dotąd u-
przątnięto z tych sal narzędzia i materiały, złożone tam podczas odnawiania fasad i czyni się przygotowania do rozpoczęcia restauracji.

Olbrzymie koszty robocizny i materiałów, a z drugiej strony brak dostatecznych funduszy postawiły kierownictwo odbudowy w położeniu wprost bez wyjścia. Wpływy cegiełkowe (2 do 3 dziennie) pozwalają opędzić jedynie najniezbędniejsze koszty, jakoby utrzymanie stróżów, personelu administracyjnego itp. Rząd wyasygnował na rok bieżący 100 milionów mp., które mają być użyte na zaprowadzenie ogrzewania centralnego w południowo-wschodniem skrzydle zamku. Jest to jednak suma niewystarczająca nawet na te roboty, jeśli zważywszy, że 1 kocioł kosztuje obecnie kilkadziesiąt milionów. Aby uzyskać większe fundusze, któreby równocześnie dozwolily na restaurację 100.000 mp. będzie w najbliższych dniach podwyższona pięciokrotnie, co nawet w przybliżeniu nie odpowiada faktycznemu wzrostowi cen materiałów.

Horoskopy postępu dalszych prac restauracyjnych wobec minimalnych dochodów i wzmagającej się drożyzny są bardzo niepomyślne, a w ten sposób jak obecnie prowadzone roboty ciągnąć się gotowe bez żadnych widoków na ukończenie. To też kierownik budowy rektor Szysko-Bohusz zamierza odnieść się w tych dniach do władz rządowych o wyznaczenie stałej dotacji rocznej, określonej w złotych polskich. Kierownictwo w razie uzyskania odpowiednich funduszy zdoła w ciągu 3 lat zupełnie odnowić wnętrze sal zamkowych.

Młodzież akademicka wobec ćwiczeń wojskowych.

Wiec młodzieży akademickiej UJ. uchwalił 5 dm. następującą rezolucję:

Młodzież akademicka, zebrana na wiecu ogólno-akademickim w dniu 5 marca 1923 r. w Coll. Nov. UJ. w Krakowie, zagrożona w swoich studiach w wysokim stopniu rozporządzeniem M. S. Wojsk. w sprawie powołania na ćwiczenia roczników: 1895, 1896, 1897, zwraca się do Rządu i Sejmu z prośbą o zmianę tego rozporządzenia, które zastosowane do nas bezwzględnie, przyniosłoby nam niesłychanie dotkliwie straty w dziedzinie studiów.

Młodzież akademicka, ochotnie zawsze spiesząca w szeregi armii w chwilach niebezpieczeństwa, czuje się obecnym powołaniem w wysokim stopniu pokrzywdzoną: powyższe bowiem rozporządzenie jednym zamachem przekreśla wszelkie obietnice, dawane jej w chwilach dla Państwa przełomowych, jak np. rozporządzenie Rady Obrony Państwa z lipca 1920 r. w przedmiocie zwolnienia z obowiązku ćwiczeń wszystkich ochotników, na przeciąg lat 5-ciu i i.

Zagrożeni ponownem wyrwaniem nas z biegu zajęć normalnych, do których jedynie z wielkim wysiłkiem powrócić zdołaliśmy, zmuszeni jesteśmy do sformułowania naszych postulatów w sposób następujący:

1) Żądamy, aby ćwiczenia wojsk. odroczone na przeciąg czasu potrzebnego do normalnego ukończenia studiów; 2) O ile ze względów wyższych, byłoby niemożliwem tego rodzaju unormowanie na szych stosunków wojsk., należy termin ćwiczeń oznaczyć w ten sposób, aby wszyscy akademicy zasadniczo odbywali ćwiczenia w czasie wakacji; 3) Wyjątkowo należy odroczyć ćwiczenia na czas późniejszy, potrzebny do normalnego ukończenia studiów tym akademikom, którzy mają za sobą dłuższą służbę wojskową. Wśród tychże specjalne względy przyznać należy ochotnikom W. P., oraz im, którzy w armii Polskiej pełnili dłuższą służbę frontową; 4) Odroczenia o których mowa w punkcie 3) udzielać należy na podstawie podań, należycie udokumentowanych; 5) Celem utrzymania w tej sprawie łączności między akademikami, a władzami uniwersyteckimi, a ew. i innymi, wybiera wiec komitet egzekutywny w następującym składzie: I. Prezes: Kol. Ciapka Józef, II. Kol. Cikotański Tadeusz, III. Kol. Freundlich Henryk, IV. Kol. Wierdak Tadeusz, Studenci UJ. oraz Kol. Kielbasa Leopold, Student Akad. Górniczej; 6) Obowiązkiem tegoż będzie:

aa) zakomunikować niniejszą uchwałę odpowiednim władzom;
bb) zastępować ogół akademików w sprawach, o których mowa;
cc) o ile to władze akademickie uznają za stosowne, odbierać i opiniować podania z p. 3);
dd) ewentualne zwołanie wiecu ogólno-akademickiego, w sprawach przekraczających kompetencję komitetu.

Zwracamy się z gorącym apelem do Rządu i Społeczeństwa, a przede wszystkim do naszych Władz Akademickich o uwzględnienie i poparcie słusznych naszych żądań.

— Konferencja w sprawie zwalczania drożyzny. Dziś w południe odbędzie się w biurze wojewody dra Galeckiego konferencja w sprawie walki z drożyzną. Na konferencję zaprosił wojewoda prezydent miasta, przedstawiciele prokuratury i Izby handlowej oraz reprezentantów prasy.

— Inspektorzy szkolni z b. dzielnicy pruskiej w Krakowie. W tych dniach zjadą do Krakowa inspektorowie szkół powszechnych kuratorium poznańskiego i pomorskiego dla zapoznania się z metodami nauczania w tutejszych szkołach powszechnych. W tym celu inspektorowie poznańscy zwiedzą szereg szkół i będą przysłuchiwać się lekcjom wzorowym, prowadzonym przez tutejszych nauczycieli. W ciągu swego pobytu w Krakowie inspektorowie odbędą konferencję z przedstawicielami kuratorium celem wymiany myśli w sprawach dydaktyczno-wychowawczych.

— Towarzystwo popierania żeglugi powietrznej. W Brześciu nad Bugiem zawiązało się „Towarzystwo popierania żeglugi powietrznej“ z zakresem działania na całą Polskę. W odezwie wydanej przez to towarzystwo podniesiono konieczność stworzenia w Polsce potężnej eskadry lotniczej dla obrony niepodległości ze względu na rozwój lotnictwa w Niemczech i R. vi. Odezwa zawiera apel o formowanie w stolicach województw zarządów okręgowych Towarzystwa, którego adres brzmi: Brześć nad Bugiem, ul. Mickiewicza, Kancelarya T. P. Z. P.

— Zabawa Taneczna, urządzona w ubiegłą sobotę na rzecz zakładu wychowawczego sierót żydowskich w salach Starego Teatru, wypadła pod każdym względem znakomicie, a to dzięki niestrudzonej pracy komitetu pań z pp. R. Rockową i wiceprez. Sarową na czele. Uczestnicy zabawy przy dźwiękach dwóch doborowych orkiestr spędzili kilka przyjemnych godzin, urozmaiconych loteryą, konkursem piękności, a przede wszystkim tańcami. Nagrody piękności w postaci cennych upominków otrzymały pp. Rittermanówna, Fristówna i drowa Wandererowa. Również pod względem kasowym zabawa wypadła zadawalająco, na co w zupełności zasługiwał sympatyczny cel.

— Budowa rzeźni sanitarnej w Krakowie. Jak się dowiadujemy, zarząd miasta nosi się z zamiarem uruchomienia w Krakowie ze względów sanitarnych zakładu dla przetwarzania zwłok zwierzęcych, a to koni i psów na karmę dla ryb i na nawozy. Zakład ten, t. zw. „kafilterya“, na wzór tego rodzaju instytucji w większych miastach zagranicą, jest już wybudowany na gruntach obok rzeźni miejskiej na Grzegórkach. Odpowiednie maszyny zostały już zmontowane obecnie zaś ma być dobudowana do kafilteryi rzeźnia sanitarna dla bicia podejrzanych zwierząt i oddział dla badania zwierząt przy zakładzie oprawy miejskiego. Koszta budowy tych zakładów obliczone zostały na 240 milionów mp.

— Ceny na targu krakowskim. Z powodu opadów śnieżnych, połączonych z odwilżą i złym stanem dróg, dowóz na wczorajszy targ był bardzo słaby. Ceny utrzymały się mniej więcej na wysokości z poprzedniego tygodnia. I tak: litr mleka niezbiernego 1300—1400 mp, śmietany słodkiej 1600 do 1800 mp, kwaśnej 2400 do 2800 mp, 1 kg. masła 22 do 25 tysięcy mp, sera 4500 do 5000 mp, jajo 330 do 350 mp. Za kurę żądali wieśniacy 15 do 25 tysięcy mp, za koguta 15 do 20 tysięcy mp, za gęś 30 do 60 tysięcy, za indyka 50 do 80 tysięcy mp, za indyczkę 30 do 45 tysięcy mp. Ceny jarzyn na placu Szczepańskim były następujące: 1 kilogram ziemniaków 230 do 250 mp. (hurtownie 200 do 220 mp), buraki 180 do 200 mp (130 do 150 mp), marchew 350 do 400 mp, (300 do 320 mp), pietruszka 450 do 500 mp, cebula 1500 do 1800 mp, czosnek 1000 do 1200 mp, kapusta kiszona 500 do 600 mp, karpiele 180 do 200 mp, kalarepa 200 do 250 mp, chrzan 2500 do 3000 mp, kalafior 1000 do 3000 mp, za sztuką.

— Sprawa rzekomych nadużyć w Kasie targowej. Specjalna komisja, wyłoniona z władz wojewódzkich i organów akcyzy miejskiej przeprowadzała przez ubiegłe dni kontrolę ksiąg miejskiej Kasy targowej. Do wczorajszego dnia wieczór, jak stwierdził urzędnik województwa, przeprowadzając kontrolę, nie wykryło żadnych nadużyć, a podane przez „Kuryerka” wiadomości o rzekomych olbrzymich malwersacjach są zupełnie bezpodstawne. O dotychczasowych wynikach rewizji otrzymało prezydium miasta sprawozdanie na wczorajszym posiedzeniu komisji administracyjnej.

— Znowu służąca. Do policji doniosła p. E. Steiner, zamieszkała przy ul. św. Wawrzyńca 1. 16, że służąca niejaka Zofia Kantkówna skradła jej garderobę wartości ponad 5 milionów mp, poczem zbiegła ze służby.

MIEJSKI TEATR OPERA I OPERETKA

Sroda: „Janosik”.
Czwartek: „Wesele”.

MIEJSKI TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO.

Sroda: „Lohengrin”.
Czwartek: Lohengrin (gość. występy Przewdzica)

TEATR „BAGATELA”

Czwartek: Wiera Mircewa.

KOLEGIUM WYKŁADÓW NAUKOWYCH:

Sroda: Józ. Aleks. Galuszka: Wieczór poezji.

KONCERT

ZBIGNIEWA DRZEWIECKIEGO

którego prasa berlińska i wiedeńska jednogłośnie uznała za artystę wielkiej miary, odbędzie się 8 marca 1923 w Starym Teatrze. Pozostałe bilety do nabycia w księgarni S. A. Krzyżanowskiego, Rynek, Linia A—B. 188

Z sali sądowej.

Straszny wypadek w kopalni w Sierszy.

Szyb „Wanda” w kopalni węgla w Sierszy był dnia 28 października 1921 r. widownią tragicznego wypadku. Górnik Stanisław Kuźnicki objął po zmianie szczyty pracę w kopalni i zaledwie uderzył kilofem w ścianę węgla, nastąpił wybuch naboju dyuamitowego, którego używa się w kopalni przy dozywaniu węgla. Skutkiem eksplozji nieszczęśliwy postradał zupełnie wzrok, a nadto doznał oszpecaenia całej twarzy. Jak ustalilo dochodzenie, wybuch spowodowała nieostrożność górnika z poprzedniej szczyty Augustyna Witka, który zakładał naboje i w myśl przepisów obowiązany był liczyć, czy wszystkie wybuchły, a następnie pójść do tzw. „przodka”, gdzie zakładał naboje i stwierdzić skutki eksplozji. W razie, jeśli z jakichkolwiek powodów (gęste dymy, wyniki z eksplozji) nie przeprowadził tej kontroli, miał Witek obowiązek przestrzedz robotników z następnej szczyty, by przed rozpoczęciem pracy przekonali się, czy wszystkie założone naboje wybuchły. Witek nie spełnił tych obowiązków, w następstwie czego zdarzył się straszny wypadek. Sąd powiatowy w Chrzanowie, przed którym rozpatrywana była w ubiegłym roku ta sprawa, uznał Witka winnym zaniedbania służbowego, zdolnego spowodować niebezpieczeństwo życia i skazał go na 1 miesiąc aresztu.

Na skutek odwołania od wyroku sąd okręgowy w Krakowie jako trybunał apelacyjny rozpatrywał onegdaj ponownie tę sprawę. Na rozprawę, której przewodniczył s. s. o. Pawlik, jawił się oskarżony Witek, oraz poszkodowany Kuźnicki ze strasznie zeszpeconą twarzą i pustymi oczodołami. Trybunał przesłuchał znawcę st. radcę górnictwa dra Dobrzańskiego, który w obszernym wywodzie przedstawił przepisy, obowiązujące przy używaniu naboju wybuchowych w kopalniach poczem po przemówieniu obrońcy dra Feldbluma, zatwierdził wyrok I-szej instancji, zmieniając wymiar kary z 1 miesiąca na 300.000 mk. grzywny.

Tym P. T. Prenumeratorom z prowincji, którzy nie wyrównają bezwzględnie zaległości wstrzymamy z dnem 11 b. m. wysyłkę naszego pisma. Administracja.

Od środy, dnia 7 marca 1923 roku.

„La Verite” - Prawda

znakomity dramat w 6 aktach.

KRAKOW, UL. SW. GERTRUDY L. 5.

Z kraju.

W OBRONIE NIEZALEŻNOŚCI SZKOLNICTWA W POLSCE. Wobec podjętej przez rząd gen. Sikorskiego próby uzależnienia władz szkolnych od władz politycznych pierwszej i drugiej instancji, zebrali się przedstawiciele zrzeszeń nauczycielskich, którzy postanowili jednomyślnie podać do wiadomości publicznej uchwały treści następującej:

„Podpisane organizacje nauczycielskie zakładają stanowczy protest przeciwko projektom rządu, zmierzającym do podporządkowania władz szkolnych, a tem samem i szkolnictwa, władzom politycznym.

Dla zabezpieczenia rozwoju szkolnictwa i niezbędnego niezależnia go od wszelkich wpływów politycznych, ze względu na wprowadzony już system odrębności władz szkolnych, zawarowany zgodnemi z konstytucją ustawami szkolnemi, w obawie przed możliwością usunięcia się całego szeregu poważnych pedagogów z najważniejszych stanowisk w administracji szkolnej, gdy zamierzona reforma nie tylko nie sprowadzi oszczędności w wydatkach, ani nie powiększy sprawności administracyjnej, ani nie podniesie powagi władzy, lecz zniweczy już wydzwignięte zręby własnego polskiego systemu szkolnictwa.

Podpisane organizacje ostrzegają społeczeństwo i wszystkie czynniki decydujące przed temi zgubnemi zakusami, osłabiającemi młody organizm państwa polskiego i burzącemi przyszłość odradzającej się szkoły polskiej.

Warszawa, dnia 3 marca 1923 r.

Związek polskiego nauczycielstwa szkół powszechnych.

Sowarżyszenie chrześcijańsko-narodowego nauczycielstwa szkół powszechnych w Polsce.

Towarzystwo nauczycieli szkół średnich i wyższych.

Związek zawodowy nauczycielstwa polskich szkół średnich.

Związek inspektorów szkolnych w Polsce.

SROMOTNA KLĘSKA „ROZWOJU”. Przed niedawnym czasem nasza prasa — czytamy w „Gazecie Bydgoskiej” — bardzo dużo pisała o plakatach „Swój do swego”, które miały być tylko polskim (chrześcijańskim) firmom rozdzielone. Firmy polskie miały te plakaty umieścić na widocznych miejscach na to, by publiczność polska mogła firmy polskie od żydowskich odróżnić. —

Takie zastosowanie miałyby wielkie znaczenie, mianowicie, gdy chodzi o publiczność z prowincji, nie znającą dobrze polskich firm i nie umiejącą rozróżnić tych firm od żydowskich, jak Włóknik, Polchester itp.

I gdyby nasi polscy kupcy i przemysłowcy byli się do wskazań Tow. „Rozwój” zastosowali, byłiby w walce z żydostwem przez wywieszanie tych plakatów potężny krok naprzód zrobili!

Niestety stało się inaczej: W pierwszym tygodniu sprzedaży plakatów „Swój do swego” widziałem w naszej polskiej Bydgoszczy jeden jedyny plakat wystawiony!

Zacząłem na własną rękę sprawę badać. — Ów kupiec, który wystawił plakat, a później go usunął, mówił mi, że szwagrowi plakat podarował.

Drugi oświadczył, że kupcy się wstydzą (!) te plakaty wywieszać, a trzeci, że się boją przed niemiecką klientelą — i dla tego cała sprawa spełza na niczem!

Zgon znanego filantropa żyd. we Lwowie. Onegdaj zmarł we Lwowie bardzo popularny i poważany we Lwowie filantrop żydowski bhp. Jakób Stroh, założyciel kilkudziesięciu fundacji i instytucyj dobroczynnych. Wiecznymi pomnikami tego współczującego z niedolą serca, które bić przestało, są domy, które fundacyom ustąpił, w pierwszym rzędzie Dom Akademicki na Jego gruncie powstały i za Jego poważnem poparciem budowany. dom kupieckiego żydowskiego przy ul. Hetmańskiej i dom przeznaczony obecnie na stworzenie bursy rzemieślniczej, zakład dla starców itd. Cześć Jego pamięci!

Chrzanów. (Hebr. przedstawienie dziecięce. — Bal na rzecz kuchni akad. w Krakowie. — Film „Odbudowa Palestyny”). Uczniowie i uczennice tutejszej szkoły hebrajskiej odegrali w Purymsztuczce hebrajską „o królu Ahaswerze”. Dzieciaki spisały się wyborne dzięki niestrudzonej pracy kierownika szkoły p. Perlmuttera. Sukces wieczoru był niezwykły. Założona tu niedawno przez p. Kwitnera z Krakowa organizacja „Farduth” winna rozwinąć szeroką działalność dla spopularyzowania idei hebrajskiej. — W ubiegłą sobotę odbył się staraniem kola inteligencji bal na dochód kuchni akademickiej w Krakowie. Bal udał się znakomicie. Czekamy dalszych imprez, nie tylko balowych! — W kinie „Sokół” wystawiono wspaniały film pt. „Odbudowa Palestyny”, który ścignął przez kilka dni liczne rzesze ludności żydowskiej. Habek.

Przegląd gospodarczy.

Obieg banknotów wynosi wedle stanu rachunków PKKP, z dnia 20 lutego 1923 — 1,037.516.235.175, 50, tj. w stosunku do ostatniego wykazu z dnia 10 lutego br. wzrósł o 72.431.127.050,50 mkp.

Na jakiej podstawie ustalono wzrost drożyny w lutym na 61,79 procent? Podstawą tego obliczenia były następujące artykuły, z których ceny przeciętne w styczniu i lutym br. niżej podajemy:

	styczeń	luty
chleb 1 kg.	1256	2125,18
mąka żytnia 1 kg.	1377,75	2328,44
kasza 1 kg.	1024	1730
kartofle 1 kg.	130	289
mleko 1 litr	734	1248
jaja 1 sztuka	187	296
slonina 1 kg.	7232	1360
masło 1 kg.	10864	20134
mięso wołowe 1 kg.	4736	7865
cukier 1 kg.	1988	3007
mydło 1 kg.	4182	6966
mieszkanie 1 izba	8304	8304
palto (gorsze)	380000	550000
garnitur	350000	50000
koszula męska	30000	50000
kamasze	80000	140000

Polska produkuje o połowę mniej spirytusu, niż przed wojną. Produkcya 100 proc. spirytusu w litrach wynosiła przed wojną:

	milionów
w b. Królestwie Kongresowem	77
w Wielkopolsce	59
w Małopolsce	70
na Kresach Wschodnich	14
Obecnie wynosi:	
w b. Kongresówce	20
w Wielkopolsce	60
w Małopolsce	25
na Kresach Wschodnich	5

Przed wojną więc produkowaliśmy 220 milionów litrów spirytusu, w roku 1922—23 tylko 110 milionów litrów.

Stagnacya w handlu warszawskim. Dzisiejsze dzienniki podają, że wobec ogólnego podrożenia artykułów pierwszej potrzeby w handlu daje się zauważyć ostatnio w Warszawie zastój, który tłumaczy się Zią okolicznością, że przeważająca większość spożywców zmuszona jest wydawać całą rozporządzalną gotówkę na zapewnienie sobie artykułów spożywczych. Brak nawet kupujących droższe artykuły spożywcze. Kupcy użalają się również na zmniejsz-

szczenie się swych kapitałów obrotowych, skutkiem spadku waluty i wzrostu cen hurtowych.

Urzędowy kurs marki polskiej na Śląsku. Od dnia 1 marca śląska Izba handlowa w porozumieniu z PKKP ustala codziennie popołudniu kurs marki polskiej mający obowiązywać na Górnym Śląsku nazajutrz przy wymianie marek niemieckich. Na dzień 6 marca ustalono kurs urzędowy 185 marek polskich na 100 marek niemieckich. Ten sam kurs obowiązywał na dzień przedtem.

Nowe mnożniki celne. Ministerium przemysłu i handlu w porozumieniu z ministerium skarbu przygotowuje rozporządzenie o podwyższeniu mnożników celnych, które wyjdzie w tych dniach. Jak się dowiadujemy podwyższony ma być mnożnik celny dla przedmiotów luksusowych do 6000, mnożnik normalny do 1000, mnożnik ulgowy dla masy drzewnej (papier gazetowy) do 2000. Dalej podwyższony ma być z innych mnożników mnożnik 10 do 100, mnożnik 50 do 500, mnożnik 150 do 1200 (ulgowy).

Ułga celna dla herbaty i kawy i w ziarnie ma być zniesiona.

Jakie komorne będziemy płacić? Na onegdajszym posiedzeniu Rady Mieszkaniowej zdecydowano, że wobec wliczenia opłacanych dotychczas osobno świadczeń do komornego, podnieść trzeba poprzednio uchwalone normy przewalutowania.

Normy poprzednie podwojono, a więc 1 rubel płaconego przed wojną komornego równać się ma 1000 mk. 1 korona 400 markom, 1 marka 460 markom.

Osobno płacić mają lokatorzy tylko za windy i ogrzewanie centralne.

Następne posiedzenie Rady Mieszkaniowej odbędzie się za tydzień.

—0-0—

Giełda krakowska z dnia 6 marca 1923.

Waluty.	Waluta markowa				
	Giełdowa (banknoty)		Czeki, przesyły wpłaty		
	Kupna	Sprzedż	Kupna	Sprzedż	Transakcja
Dol. St. Zj.	41000	44000	41000	44000	43900—
Dol. kan.	—	—	—	—	2725—2650
Franki fr.	2550—	2750—	2600—	2800—	2725—2650
Fran. belg.	2350—	2550—	2350—	2550—	—
Fran. szw.	7900—	8200—	7900—	8300—	8125—8200
Ft nty szt.	200.000	210.000	200.000	210.000	204—235500
Mk. niem.	160	210	170	220	190—193
Kor. austr.	—60	—70	—60	—68	—63
Kor. cz.	1225—	1325—	1250—	1350—	1297—1307 1/2
Kor. węg.	1450	1550	15—	16—	—
Kor. szw.	—	—	—	—	—
Kor. duń.	—	—	—	—	—
Kor. norw.	—	—	—	—	—
Lei ram	—	—	—	—	—
Liry	1800—	2100—	1800—	2200—	2150—
Floreny	17.500	18.500	17.500	18.500	—

Akcje bankowe.

	ofiar.	żądano	Transakcje
Polski Bank Przem. I- VII	4000—	4500—	4390—
Bank Hipoteczny	1500—	2000—	—
Bank Małopolski	2200—	2700—	2600—
Ziemski Bank Kredyt.	2000—	2500—	—
Powszechny Bank Kred.	700—	800—	—
Bank Z. dla Kresów, Łańcut	500—	600—	—

Akcje Tow. handl. i przem.

	ofiar.	żądano	Transakcje
Polskie Tow. handl.	3300—	4000—	3800—
Handl. Sp. akc. „Impex“	350—	450—	—
Polski Glob	900—	1600—	950—
C. Harlwig, Poznań	—	—	—
Zegluga Polska	1150—	1350—	1200—1300
Warsz. Tow. Trans. i Zegluga	—	—	—
Zieleniewski I-IV	74.000	80.000	75000—80000
H. Cegielski, Poznań	115.000	125.000	118—120000
Warsz. Sp. ak. Bud. Par. I-III	12.500	14.500	13500—13700
„Lemiesz“ fabr. masz. roln.	—	—	—
Trzebinia“ zel.	18.000	22.000	21500—18500
Zakłady amunic. „Pocisk“	4500—	5500—	—
Huta żelazna, Kraków	—	—	—
„Automotor“ fabr. samoeb.	3500—	4500—	4100—
Fab. Portl.-Cem. Szczakowa	—	—	—
Górka“ fabryka cementu	57.000	62.000	—
Sierszańskie Zak. Gor. S. A.	63.000	65.000	66500—67500
„Tepege“ Tow. dla prz. gór.	37.000	42.000	38000—40000
Stk. akc. przem. naft. i g. z.	—	—	—
Karpacie Tow. naftowe	—	—	—
Akc. Tow. naft. „Galicja“	—	—	—
A. T. dla przem. oleju skal.	—	—	—
Polska Nafta	7000—	8000—	7600—7200
Elektr. w Sierszy I-IV	4500—	5500—	5300—5000
„Oikos“ T. A.	80.000	85.000	—
„Pezet“ Powsz. zakł. bnd.	8500—	9500—	—
Fabr. pizet. i. w Trzebinia	28.000	32.000	—
„Krakus“ Zj. fab. prz. wysk.	13.800	14.000	13500—
Fabr. parcel. w Cmielowie	30.000	35.000	34500—38000
Fabr. cukru w Chodorowie	48.000	55.000	50000—51000
W. Kucharaki fabr. metal.	—	—	—
Herzfeld-Victorius, odl. zel.	—	—	—
„Pharma“ Mag. Jawornicki	16.500	17.500	17200—16800
S. W. Niemojowski	18.000	23.000	—
Fabr. kapelusz. w Mysleni	5000—	6000—	—

Giełda warszawska z dnia 6 bm. Dolary Stanów Zjedn. tranz. 44200—43250, sprzedaż 43450, kupno 43050. Dolary kanadyjskie tranz. — Franki francuskie tranz. — Franki belgijskie tranz. — Marki niemieckie tranz. 190—176.

Czeki: Gdańsk tranz. 189—177 1/2. Belgia tranz. 2200—2350—2300 Berlin tranz. 190—177 1/2. Londyn tranz. 194000—208000—204500. Nowy Jork tranz. 41500 43750. Paryż tranz. — Praga tranz. 1295—1330—1290 Szwajcaryja tranz. 8265—7975—8250. Wiedeń tranz. 064—063.

Kursa dewiz w Berlinie z 6 bm. Holandia 8950—, Włochy 1090 Londyn 10800. Nowy Jork 22600. Paryż 1380— Szwajcaryja 4250 Wiedeń 3190— Praga 671— Warszawa 511/2.

Sprawa podatku przemysłowego.

Warszawa. PAT. Komisja skarbową pod przewodnictwem p. Osieckiego w dalszym ciągu prowadziła dyskusję nad projektem ustawy o podatku przemysłowym. Referował poseł Byrka. Do art. 6 pos. Chelmoński zgłosił wniosek, aby handel hurtowy opocentowano do wysokości 1 pr. a nie 2 pr. jak przewidywał projekt. Wniosek ten upadł. Art. 6 przyjęto z poprawką pos. Frostiga, popartą przez referenta Byrkę, wedle której opodatkowanie dzienników i wydawnictw rydycznych obniża się do 1 pr. Art. 8 o opocentowaniu handlu wędrownego i agentów handlowych oraz artykuł 9 o opodatkowaniu wolnych zawodów przyjęto bez zmiany. Bez zmiany przyjęto również artykuł o obowiązku wykupywania świadectw i artykuły 11 i 12, określające, co się ma uważać za zakład przemysłowy i artykuł 13 o przedsiębiorstwach górniczych. Przy artykule 14 o prowadzeniu przez przedsiębiorstwa przemysłowe własnych zakładów hurtownych przyjęto poprawkę p. Diamanta i Wierzbickiego, zwalniającą od podatku przemysłowego jeden zakład sprzedaży hurtowej wyrobów danego przedsiębiorstwa. Poza tem na wniosek p. Diamanta skreślono ustęp, zezwalający ministrowi skarbu na samodzielne rozstrzygnięcie co należy uważać za oddzielny zakład dla sprzedaży hurtowej, przedsiębiorstw przemysłowych. Wreszcie odrzucono poprawkę p. Wierzbickiego, według której przedsiębiorstwa przemysłowe mogłyby bez opłacania podatku przemysłowego utrzymać więcej niż jeden zakład sprzedaży hurtowej. Następne posiedzenie jutro.

O reformę postępowania doraźnego.

Warszawa. PAT. Komisja prawnicza pod przewodnictwem p. Marka rozpatrywała wniosek p. Prószynskiego o zmianę ustawy z dnia 26 września 1922 r. o postępowaniu doraźnym w Małopolsce. Wniosek ten żąda, aby dochodzenia w sprawie zbrodni przed sądem doraźnym nie mogły trwać dłużej niż 14 dni, licząc od dnia, w którym sprawca został oddany do dyspozycji prokuratora. Po dyskusji i wyjaśnieniach przedstawiciela min. sprawiedliwości referent Manaczyński cofnął wniosek, komisja zaś uchwaliła wezwać ministra sprawiedliwości, aby w najkrótszym czasie przedstawił wnioski co do reformy postępowania doraźnego w całej Polsce.

Sprawa uchodźców.

Warszawa. (Tel. wł. M.) Referat o wniosku Koła żydowskiego w sprawie likwidacji wysiedlenia uchodźców z Rosji, oddany został posłowi Grünbaumowi. Sprawa jednak wejdzie pod obrady dopiero za trzy tygodnie, łącznie z wnioskiem Chjeny, id dotyczącym również sprawy uchodźców.

Echa zamachów ukraińskich w sądzie.

Lwów. (AW.) W tutejszym sądzie okręgowym ukończono śledztwo w sprawie zamachów i sabotaży ukraińskich we Wschodniej Małopolsce z roku 1922. W więzieniu sądu przy ulicy Batorego i w Brygidkach, pozostało przeszło 100 osób narodowości ukraińskiej, aresztowanych pod zarzutem popełnienia tych zbrodni. Akta sprawy znajdują się w prokuratury, która przygotowuje akt oskarżenia. Oskarżenie opiewa w kierunku zbrodni zdrady stanu, morderstwa, zamachów morderczych i podpalania. Rozprawa odbędzie się przed rybnalem sądu przysięgłych podczas majowej lub czerwcowej kadencji.

Do zamknięcia numeru PAT. liczna nie nadesłała nam sprawozdania wczorajszego posiedzenia sejmu — Redakcja.

Końcowa kursa dewiz w Zurychu z 6 bm. (PAT). Berlin 0.0236 (0.0236), Holandia 211.60 (211.30), Nowy Jork 535— (534 1/4), Londyn 2516— (2513—), Paryż 3267— (3250—), Medyelan — (2562—), Praga 1587 1/2 (1585—), Budapeszt 0.173/4— (0.1778—) Zagrzeb — (—), Bukareszt 255— (250—) Warszawa 0.0120— (0.0120), Wiedeń 0.0074 3/4 (0.0074 3/4), Austr. korona stemplow. 0.0075— (0.0075—).

Liczyby w nawiasie oznaczają kurs dnia poprzedniego

Kraków. PAT. Giełda zbożowa: Zyto 125—132 tys. Owies 130 tys. Mąka pszenna 362.500—365.000. Mąka żytnia 70 prc. 230 tys. Otręby jęczmieńne 47 tys. Tendencja słaba. Dowóz lepszy.

„Numerus clausus“ na politechnice wiedeńskiej.

Wiedeń. PAT. Kolegium profesorów politechniki wiedeńskiej powzięło uchwałę co do zapisów studentów cudzoziemców, co do których oprócz kwalifikacji będą miarodajne także przynależność narodowa i wzgląd na położenie gospodarcze. Dla żydowskich studentów z zagranicy będzie obowiązywało postanowienie, że będą mogli się imatrikulować z reguły tylko w takiej ilości, że ogólna liczba kandydatów żydowskich nie przekroczy 10 procent.

Rozporządzenie to wywołało ogromne wzburzenie wśród słuchaczy żydowskich, którzy na dziś zwołali wielkie zgromadzenie. Pisma liberalne oświadczają, że uchwała profesorów techniki sprzeciwia się ustawom zasadniczym.

Strejki w Berlinie.

Berlin. PAT. Wedle doniesień pism oczekiwany jest wybuch w najbliższych dniach licznych strejków w Berlinie na tle zarobkowym zwłaszcza w dziale metalurgicznym. Dzisiaj na konferencji w ministerstwie pracy omawiano sprawę ewentualnych strejków z przedstawicielami związku przemysłowców. W przemyśle drzewnym i rzeźniczym położenie znacznie się zaostrzyło.

Nowa Drukarnia Dziennikowa

przyjmuje wszelkie zamówienia w zakresie drukarstwa wchodzące, w szczególności druki bankowe, kupieckie, przemysłowe, reklamowe, czasopisma i dzieła, wykonując takowe starannie, szybko i po cenach umiarkowanych

W KRAKOWIE

PRZY ULICY ORZESZKOWEJ L. 7.

Maszyny garbarskie do sprzedania

1. Union Szpaltnaszyna fabrykatu H. R. Gläser, Wien, rozmiaru dla skór wołowych bardzo dohrze utrzymana, gwarant. zdalna do użytku.
2. Walce-Segment dla skóry podszwowej, fabrykatu H. R. Gläser, Wien, z walcami mosiężnymi i drogą walcową z brązu fosfor, prawie nowe, gwarant. zdalne do użytku.
3. 2 Viktoria Glanzstoss i Chagriner maszyny fabrykatu H. R. Gläser, Wien, prawie nowe, gwarant. zdalne do użytku.
4. 1 Victoria Glanzstoss i Chagriner fabryk. Frey maszynę starszego systemu, jednakże zdalne do użytku.
5. 3 Slocomb Stoll maszyny, jak Turner Nr. 117 b, prawie nowe, pięknie pracujące, gwarant. zdalne do użytku.
6. 1 duża Kleinbrahm'a maszyna do prasowania i chagrinirowania 2200 mm pomiędzy podstawami, zupełnie nowa.
7. 1 mała Egalisier maszyna Moemusa 650 mm szer. kroju, prawie nowa.
8. 1 Ausreck maszyna Goliath, prawie nowa, gwarant., zdalna do użytku.

Wszystkie maszyny znajdują się w gwarantowanym, zdalnym do użycia stanie, są natychmiast bez wszelkiej reparaacji do zestawienia i użycia. Są one do sprzedania z powodu zmiany fabrykacji po cenach znacznie niższych od fabrycznych. Maszyny: Stoll, Glanzstoss, Ausreck i Rekord są jeszcze do obejrzenia w uzyciu. 1532

Oferty sub: P. M. 1940 do Rudolf Mosse, Prag II. Palais Koruna (Czechosłowacja)

